

GAZETA RYBNICKA

stron 10, cena 2000 zł

NR3(55) 24 stycznia 1992

• Program
TV
od 24 do 30
stycznia



Sprint do telefonizacji

Przedstawiciele 13 gmin „Studium wykonalności„ na spotkaniu w Urzędzie Miasta Rybnika w dniu 20 stycznia 1992 r. zawiązali porozumienie o wspólnych działaniach na rzecz szybkiej telefonizacji regionu.

W tym celu sfinansują wspólnie wykonanie tzw. „Studium wykonalności„ W przypadku zaakceptowania go, firmy francuskie przystąpią do telefonizacji w oparciu o zaciągnięte przez siebie na ten cel kredyty. Te zaś splanac się będą podczas eksploatacji sieci z opłat za rozmowy.

◀ W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Rybnika, Wodzisławia Śl., Jastrzębia Zdroju, Żor, Czerwionki-Leszczyn, Rydułtów, Lysek, Gaszowic, Godowa, Lubonii, Świerklan, Mszany i Pawłowic oraz pan Yves Dufournet, radca ekonomiczny „CNEL„ (organizacja francuskich parlamentarzystów na rzecz samorządów lokalnych)

Bój o las

/ciąg dalszy/

Jak nas poinformowano w Nadleśnictwie Rybnik, 14 stycznia na terenie zrębu w Wielopolu, o którym pisaliśmy przed tygodniem, przeprowadzona została wizja lokalna. Specjalnie powołana komisja, w skład której weszli: Andrzej KU-CA - Nadleśniczy Nadleśnictwa Rybnik, Zofia FILEC - przedstawicielka Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Rybniku, Hubert Świerczyna - Przewodniczący Rady Dzielnicy Wielopole oraz Adam Szymański - reprezentujący Wydział Ekologii Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, stwierdziła, że podjęte przez nadleśnictwo prace prowadzone są zgodnie z „Planem Urządzenia Gospodarstwa Leśnego dla Nadleśnictwa Rybnik„.

Nie wniesiono również zastrzeżeń do prowadzenia tego rodzaju gospodarki leś-
c. d. na str. 3

ZIMOWE FERIE...

z MDK

Oddech! Głęboki oddech pełną piersią na mroźnym, zimowym powietrzu! Z pewnością należy się on uczniom szkół podstawowych i średnich, dla których styczeń to przede wszystkim okres walki o możliwie dobre oceny za naukę w pierwszym półroczu. A potem (tzn. praktycznie po zakończeniu dzisiejszych lekcji) mogą radośnie wybiec ze szkoły i krzyknąć: „Ferie! Wreszcie mamy ferie!„

Ponieważ niewielu rodziców stać będzie na wysłanie dzieci na zimowiska, przedstawiamy propozycje wakacyjne rybnickiego Młodzieżowego Domu Kultury (tel. 24-088).

Proponuje on uczniom (poza stałymi zajęciami) następujące formy rozrywek w czasie zimowych wakacji:

27.01. - godz. 15.00 - 19.00 - Bal przebierańców - MDK

28.01. - godz. 10.00 - 12.30 - Poranek konkursów i zagadek - Dąbrówki 19 (Nowiny)

29.01. - godz. 10.00 - 13.00 - Drzwi otwarte pracowni łączności i komputerowej„ - MDK

30.01. - godz. 9.00 - 12.00 - Turniej badmintonu - SP Nr 5

godz. 10.00 - 12.00 - Zabawy na śniegu - MDK

godz. 16.00 - 18.30 - Turniej szachowy - Chabrowa 30 - Nowiny

31.01. - godz. 9.00 - 12.00 - Turniej badmintonu - SP Nr 5
godz. 16.00 - 20.00 - Drzwi otwarte pracowni łączności i komputerowej„ - MDK
3.02. - godz. 9.00 - 13.00 - Tur-
c. d. na str. 3

Taniej na pływalni

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku postanowiła na

okres ferii zimowych, czyli od 27 stycznia do 7 lutego, obniżyć cenę biletu uprawniającego do wejścia na kryptą pływalnię przy ul. Powstańców (koło kościoła św. Antoniego) z 5.000.-zł do 2.000.-zł. Z basenu będzie można korzystać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00. Ponadto MOSiR zaprasza do korzystania z sali sportowej i stołu bilardowego. Szczegółowy plan zajęć wywieszony zostanie w budynku pływalni.

/wack/



SOLO



TELEFON 28-875
STUDIO-TEATR
ZIEMI RYBNICKIEJ

Studio reklamy kanału EF - Rybnik i Solo-TV-Żory - do Waszej dyspozycji. Wykonamy dla was wszelkie materiały reklamowe w każdej technice zapisu, zapewniamy emisję w sieci telewizji kablowej w Rybniku i w Żorach oraz w każdej innej organizacji telewizyjnej. Na Wasze życzenie zrealizujemy filmy oświatowe, dokumentalne, dydaktyczno-naukowe, instruktażowe itp. Świadczymy usługi w zakresie rejestracji, video i montażu, dokonamy profesjonalnej obróbki waszych prywatnych filmów, udzielimy instruktażu.

Krótki czas realizacji, ceny każdorazowo negocjowane - telefon 28-875

STUDIO - TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ

DELEGATURA informuje

Korzystając z przychylności „Gazety Rybnickiej”, Kuratorium Oświaty i Wychowania - Delegatura Zamiejscowa w Rybniku, pragnie przybliżyć rodzicom i opiekunom aktualne problemy oświaty. W miarę możliwości postaramy się odpowiadać na pytania Czytelników. Zagadnienia prezentowane w tej rubryce będą cykliczne. Mamy nadzieję, że pomogą one zrozumieć szkolną rzeczywistość. Dla chcących dotrzeć do źródeł, podajemy numery ustaw i zarządzeń. Liczymy na współpracę z rodzicami.

DELEGATURA INFORMUJE

Adres Delegatury: Kuratorium Oświaty i Wychowania w Katowicach, Delegatura Zamiejscowa w Rybniku, ul. 3 Maja 29

Z dniem 7 września 1991 roku weszła w życie nowa Ustawa o systemie oświaty (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr 95 z dnia 25 października 1991 r.).

W bieżącym roku szkolnym we wszystkich typach szkół obowiązują nowe regulamin „oceny, klasyfikowania i promowania uczniów”. Na szczególną uwagę w rozszerzonej skali ocen zasługuje ocena mierna, która daje możliwość promowania uczniów mało zdolnych. W I semestrze kl. I zamiast oceny cyfrowej stosuje się ocenę opisową, która ma na celu dokonanie pełniejszej analizy m o ż l i w o ś c i dzieci, a nie tylko, jak dotąd jego umiejętności. Ponadto stwarza możliwość bezstresowego rozwoju osobowości młodego człowieka, dla którego zetknięcie się z nową sytuacją życiową jest i tak dostatecznym przeżyciem.

Nową formą współdziałania szkoły ze środowiskiem i rodzicami jest Rada Szkoły. (Ustawa o oświacie art.50) W kilku szkołach działają już Rady Szkoły. Uczniowie, którzy obok nauczycieli i rodziców, wchodzi w jej skład mają możliwość decydowania o wewnętrznych sprawach szkoły. Trudna to lekcja demokracji nie tylko dla młodzieży

W sytuacji kryzysu gospodarczego, obcinania dotacji na szkolnictwo, dokonano następujących ograniczeń w oświacie: - skrócenia z obowiązkowego wymiaru zajęć czterech godzin lekcyjnych. Decyzję o wyborze przedmiotów, które mają ulec ilościowemu ograniczeniu podejmowały rady pedagogiczne szkół, uwzględniając realia pracy szkoły /np. bazę, nauczycieli specjalistów/. W uzasadnionych przypadkach istnieje możliwość zamiany po I semestrze przedmiotu ograniczonego ilościowo na inny;

- w ślad za ograniczeniami idą zmiany w programach nauczania. W całości natomiast została zachowana opieka nad dzieckiem wymagającym specjalnej troski. Nie zrezygnowano z nauczania indywidualnego oraz zajęć dydaktyczno-wyrównawczych. Zniesienie zajęć nadobowiązkowych jest stratą dla ucznia, lecz sytuację taką traktujemy jako przejściową.

Zgodnie z zaleceniami MEN-u, Delegatura czyni starania, aby każda szkoła podstawowa umożliwiła dziecku wypicie ciepłego napoju oraz spożycie wartościowego posiłku, zwłaszcza w okresie zimowym. Jednocześnie prosimy rodziców o zrozumienie problemów szkoły i o pomoc.

Konkursy na dyrektorów szkół i placówek oświatowych. Zgodnie z Ustawą o Systemie Oświaty, kandydata na dyrektora, szkoły wylania się w drodze konkursu. W związku z tym, we wszystkich placówkach oświatowych, których dyrektorzy nie zostali powołani w drodze konkursu, zostaną w roku szkolnym 1991/92 przeprowadzone konkursy na dyrektora. Organ prowadzący szkołę powoła komisję konkursową oraz określi regulamin jej pracy. W skład komisji konkursowej wejdą przedstawiciele organu prowadzącego szkołę, organu sprawującego nadzór pedagogiczny, rady pedagogicznej, rodziców i związków zawodowych. Ten sposób powołania dyrektora daje rodzicom możliwość współdecydowania o tym, kto będzie dyrektorem szkoły, w której uczą się ich dzieci i dlatego ważne jest, aby wybory przedstawicieli były w pełni demokratyczne. Szczegółowy regulamin pracy komisji konkursowej i zasad powoływania przedstawicieli zostanie podany na zebraniach rodziców w szkołach.

Następnym tematem m.in. będą szkoły samorządowe i niepubliczne.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na czynną w każdą niedzielę

GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ

na terenie targowiska w Rybniku, wjazd od ulicy Młyńskiej.

(w styczniu i w lutym obowiązuje tylko opłata parkingowa)

Hurtownia Artykułów Spożywczych „33,”

oferuje świeże masło po promocyjnych cenach. Rybnik, ul. Wyzwolenia 77, tel. 23-506 (od godz. 8.00 do 14.30)

Hurtownia Artykułów Spożywczych „33,”

przyjmie: - akwizytorów - magazyniera. Rybnik, ul. Wyzwolenia 77, tel. 23-506 (od godz. 8.00 do 14.30)

LISTY DO REDAKCJI

Ważne dla rzemiosła

Za Waszym pośrednictwem, w imieniu logopedów i pacjentów oraz ich rodziców, pragnę zaapelować do rzemieślników, producentów, sponsorów i tych, którzy mogą zainwestować na cel społecznie użyteczny. Mam nadzieję, że Redakcja wasza popiera inicjatywę wychodzącą naprzeciw oczekiwaniom tych, którym społeczeństwo powinno przyjąć z pomocą. W waszej Redakcji upatruję sojusznika w poszukiwaniu producentów i pisząc do was, proszę o opublikowanie mego apelu.

Specjalista Zaburzeń Mowy Logopeda Antoni BOCHNIARZ

x x x

Logopedia to dziedzina z pogranicza nauk medycznych, psychopedagogicznych i językoznawstwa, zajmująca się m.in. leczeniem wad wymowy.

Około 4 procent dzieci w wie-

„Moja walka„ o normalność

Wiele kontrowersji wywołuje ostatnio wydana przez krakowską oficynę książka Adolfa Hitlera „Mein Kampf„. Ze środków „musowego przykazu„ powiało grozą: łapać winowajców, pod sąd wydawców i księgarzy!

15 bm. policjanci złożyli wizytę w kilku rybnickich księgarniach, informując właścicieli o nielegalności rozpowszechniania „Mein Kampf„, oraz o karze, jaka za to grozi. W Polsce kara za rozpowszechnianie tej książki może wynieść do 10 lat pozbawienia wolności. Właściwie jest to kara za rozpowszechnianie nacjonalizmu niemieckiego i szerzenie antysemityzmu.

Pytam więc: gdzie jest sprawiedliwość? W prawdziwie demokratycznym kraju, a do takiego modelu podobno dążymy, nagonka na wydawców tej książki byłoby nie do pomyślenia. Jeśli jest ktoś, kto taką książkę chce sprzedać, a inny chce ją kupić - to ich sprawa. Za uczciwie zarobione pieniądze można w „normalnym„ kraju kupić wszystko. A jeżeli komuś nie podoba się „dzieło Hitlera„, - wcale nie musi go kupować, ale nie może innym zabraniać za-

ku szkolnym ma wadę wymowy. Około 1 procent jąka się. Na Śląsku znaczny odsetek dzieci rodzi się z różnymi anomaliami, którym towarzyszą zaburzenia mowy.

Podczas pobytów i stażów zagranicznych przekonałem się, że nigdzie na świecie nie ma firmy specjalizującej się w produkcji sprzętu i pomocy do leczenia wad wymowy. Jeżeli cokolwiek się robi, to tylko na obrzeżach wielkiego przemysłu.

Od lat zajmuję się wdrażaniem do praktyki różnych opracowań i urządzeń logopedycznych, jednak nasze realia sprawiły, że zaniechano produkcji wielu użytecznych w praktyce pomocy logopedycznych. Naszym producentom mam do zaoferowania m.in. wielofunkcyjne, mikrokomputerowe urządzenie do wspomagania pracy gabinetu logopedycznego, elektroniczny aparat do samodzielnego stosowania przez jąkających się. Osoby z porażeniem mózgowym, z rozszczepem podniebienia, z osłabionym słuchem, z opóźnionym rozwojem mowy oczekują na produkcję stymulatora logopedycznego. Logopedzi i ich pacjenci będą wdzięczni

znajamianiam się z nim. Bo w imię czego?

Rozumiem, że słowa oburzają. Są wśród nich tacy, którzy pamiętają jeszcze wojnę i dzieło zniszczenia niemieckiego faszystwu. Ich oburzenie na fakt wydania hitlerowskiej „biblii„, jest całkiem słuszne. Pragnę zatem wyjaśnić, że nie jestem osobą, która sympatyzuje z ideami hitlerizmu i daleko mi do tego żeby jej propagować. Jednakże, uważam, że „Mein Kampf„ powinien przeczytać każdy kto chce wypowiedzieć sądy o tej ideologii, bowiem łatwiej to zrobić po zapoznaniu się z myślami „fuerera„.

Jednocześnie zwracam uwagę na to, że poprzez nagonkę na „M.K„, powoduje się: olbrzymią reklamę tej pozycji, wzrost popytu na nią i powstanie „czarnego rynku„ - książka na pewno będzie sprzedawana „spod lady„. Według moich informacji coraz więcej ludzi pyta o możliwość zakupu tej książki. Ciekawe dla czego?

Wobec tylu różnych codziennych dziwactw zastanawiam się, czy nie warto w Polsce zmienić kilku „muzealnych„ ustaw, a policji pozwolić na zajęcie się poważniejszymi sprawami.

/CZ - nazwisko i adres znany redakcji/

każdemu, kto podejmie produkcję instrumentarium logopedycznego /elementów wykonanych w większości z tworzywa sztucznego/.

Produkcja pomocy i sprzętu rehabilitacyjnego jest zwolniona od podatku, co powinno być zachętą do jej podjęcia. Kto przyjdzie z pomocą dzieciom, których radość burzy wada wymowy, niedosłuch, opóźniony rozwój mowy i inne anomalie utrudniające normalne funkcjonowanie?

Zainteresowanym udostępnię modele, opracowania, projekty. Podejmę współpracę, by mogły być wdrożone do produkcji. Umożliwię kontakt z odbiorcami w kraju i za granicą.

Gotowych do współpracy proszę o kontakt.

Antoni BOCHNIARZ
Os.Powstańców Śl. 1B/4
44-241 Żory, tel. 342-548

Rybnik dawniej

Wyczytałem, że w Bibliotece Miejskiej przy ul. Szafranka obejrzeć można wystawę zorganizowaną przez rybnickie Muzeum, zatytułowaną „RYBNIK DAWNIEJ„. Według zapowiedzi, powinna ona być otwarta w godzinach od 10.00 do 16.00.

Spragniony wiedzy o Rybniku udalem się do biblioteki w Sylwestra przed południem. Był to wtorek, normalny dzień pracy, sala wystawowa była jednak zamknięta. Na drzwiach zadnej kartki, więc zwracam się do portiera, na co otrzymuję odpowiedź: „Panie, to nie nasza wystawa. Za to odpowiedzialne jest muzeum. Te panie tu przychodzi, ale czy akurat dzisiaj przyjdą? Nic nie wiem, panie...„

Nacisnąłem więc czapkę i w niezbyt szampańskim humorze wróciłem do domu.

Kolejne podejście do wspomnianej wystawy poczyniłem we wtorek 7 stycznia br. około godz. 11.00. I co? Drzwi zamknięte, żadnej kartki. Był już inny portier, ale tekst usłyszałem ten sam. Pozwolił mi jednak zadzwonić do muzeum. Pani, z którą rozmawiałem obiecała, że zaraz ktoś przyjdzie. Czekalem jakiś czas, w którym z osiem razy można przejść z muzeum do biblioteki. I nie!

Nacisnąłem więc czapkę i w niezbyt szampańskim humorze wróciłem do domu...

MAREK SZOŁTYSEK

Dyrektor wyjaśnia ...

W odpowiedzi na list „Oszczędnością i pracą...„ skierowany do „Gazety Rybnickiej„ wyjaśniam dlaczego światło zapalone jest w godzinach do południowych, w soboty, czy nawet w niedziele w Zespole Szkół Zawodowych PAK SA /w jego skład wchodzi także Technikum Górnicze, inne typy szkół, w tym wieczorowe/. 1. Korytarze budynku od ul. Kościuszki i boisko są usytuowane pomiędzy salami i wyma-

gają ze względu na bezpieczeństwo uczniów oświetlenia nawet w ciągu dnia.

2. Zapalone oświetlenie w salach lekcyjnych świadczy o tym, że są one ciemne i ze względu na ochronę wzroku uczniów musi być oświetlona sala.

3. W godzinach nocnych zapalone jest oświetlenie w wybranych miejscach ze względu na bezpieczeństwo szkoły oraz w czasie obchodu budynku przez stróża.

4. W soboty podobnie jak w pozostałe dni tygodnia w szkole odbywają się różnego typu zajęcia/koła zainteresowań, kursy/.

5. Pałace się światła w niedziele świadczą o tym, że ktoś z dyrekcji szkoły też w ten dzień pracuje.

Przykłady te można dalej wliczać. Jako dyrektor szkoły staram się by opłaty za pobór energii różnego typu były rzeczywiście takie, jakie wynikają z potrzeb szkoły. Staram się także stosować energo-oszczędne odbiorniki energii np. świetlówki specjalnego typu żarówki, które pobierają moc kilkakrotnie mniejszą od żarówek tradycyjnych dając tą samą ilość światła.

Dyrektor ZSS PAK w Rybniku
mgr inż. Lech Wawrzyniak

Bój o las

c. d. ze str. 1

nej. Komisja, na podstawie oględzin aktualnego drzewostanu, stwierdziła również celowość kolejnych cięć, przewidzianych we wspomnianym już planie.

x x x

W miniony czwartek, 23 stycznia w Szkole Podstawowej nr 8 w Wielopolu odbyło się spotkanie uczniów szkoły z przedstawicielami Nadleśnictwa Rybnik, mające na celu wyjaśnienie zasad gospodarki leśnej, a tym samym przyczyn wyrębu lasu w Wielopolu.

Jak poinformowano mnie w szkole, żadna z nauczycielek nie była na miejscu protestu.

Trudno obecnie powiedzieć kim w takim razie była osoba podająca się za nauczycielkę biologii. Dziennikarz nie ma prawa legitymować kogokolwiek.

(wack)

...z MDK

c. d. ze str. 1

niej tenisa stołowego - SP Nr 31 godz. 11 - Otwarcie pokonkursowej wystawy fotograficznej pt. „Najzabawniejsze zdjęcie z rodzinnego albumu”, - MDK 4.02. - godz. 9.00 - 13.00 - Turniej tenisa stołowego - SP Nr 31 godz. 11.00 - 13.00 - Konkurs - REBUSY - zgadywanie hasel, tytułów, bohaterów książek - MDK

godz. 17.00 - 19.30 - Dyskoteka dla dzieci - Chabrowa 1 - Nowiny

5.02. - godz. 9.30 - 11.30 - Konkurs plastyczny pt. „Ilustracja do mojej ulubionej książki”, - MDK

godz. 10.00 - 13.00 - Drzwi otwarte pracowni łączności i komputerowej - MDK

6.02. - godz. 16.00 - 18.30 - Turniej szachowy - Chabrowa 3 - Nowiny

7.02. - godz. 10.00 - 13.00 - „Rzeźba w śniegu”, - MDK

godz. 16.00 - 20.00 - „Drzwi otwarte pracowni łączności i komputerowej”, - MDK

8.02. - godz. 10.00 - Zakończenie ferii zimowych - MDK

x x x

Codziennie MDK zaprasza na: - koło video: bajka oraz film - gry i zabawy świetlicowe 10.00 - 13.00

- lego
- wyjazdy na lodowisko
- wycieczki

Dzieciom i młodzieży naszych szkół życzymy, aby śniegu i rozrywek w czasie ferii im nie brakowało.

(oprac.gw)

Piękny gest

Są w Rybniku dwa Rodzinne Domy Dziecka. W jednym wychowuje się dwanaścioro, w drugim sześcioro dzieci. „Przeżywamy te same problemy, co wszystkie inne rodziny, tyle że zwielokrotnione”, - powiedziała opiekunka rodziny, o której pisaliśmy w 50 numerze „Gazety Rybnickiej”.

Oczywiście, są to głównie problemy finansowe. W obu domach zabrakło pieniędzy na zapewnienie dzieciom wypoczynku na zimowiskach, znaleźli się jednak ludzie oraz instytucje,

którzy kłopot ten pomogli rozwiązać, choć potrzebnych było około 25 mln zł, aby wszystkie dzieci z obu domów mogły wyjechać. Opiekunowie dzieci dziękują wszystkim fundatorom, a szczególnie panu Adamowi FUDALI, który w krótkim czasie potrafił znaleźć wśród właścicieli rybnickich sklepów i prywatnych firm chętnych do wnieśienia wkładu na tak chwalebny cel.

Zebrało w ten sposób ponad 21 mln zł, brakujące 4 mln uzupełnił Zarząd Miasta i dzięki

temu 18 dzieci spędzi zimowe ferie w Wiśle i Istebnej. Wszystkim serdecznie dziękujemy - w imieniu obdarowanych. A oto „udziałowcy”, fundacji na ten cel:

PPH HAGMA, Zakład Optyki O. FILAK, PPH-U INTERSAT, OPAL M. M. Oddz. Rybnik, Anna FUDALI, Olga FUDALI, Dorota FUDALI, Zakłady Mięsne ROW, Bank Regionalny S. A., PPH GARBARNIA WALDEX, Bar AS, Sklep AB, Henryk SZYMIK, POLMOZBYT Sklep nr 39, Przdсіб. Wielobr. INWEX, Sklep ŚWIET-

LIK Fr. STASZCZYSZYN, Sklep ŚWIETLIK B. ZEJER, Sp. Cywilna IMPORT-EXPORT H. LIPEK, K. WYPIÓR, Warsztat Elektrotch. J. TWARDUCH, Konfekcja i Galanteria G. MISZKURKA, Sklep AMBROZJA, Hurtownia WOJCIECH, DENIS, Sklep i prac. jubil. AGAT, Sp. cyw. TOSPMAN, Zakład Inst.-serw. NUKLID, Przdсіб. ROMAN, Pracownia kraw. Z. KOZIKOWSKA, Sklep 1001 DROBIAZGÓW S. TŁOŁKA, ORIENT, Kwiaciarnia REZEDA, Firma Wydawn. Handl. M. TWARDÓG, Spółka BRAVO, PPUH LASEL, ELEKTROLAND, Sklep FEMINA, Sklep RTV I. SZEREMETA.

Noworoczne spotkania

W środę 15 stycznia br. dom katechetyczny parafii św. Antoniego gościł kilkadziesiąt członków rybnickiego koła Związku Sybiraków, którzy zorganizowali tu opłatkowe spotkanie.

Rybnickie koło zrzesza ponad 80 osób, które łączy wspólnota, „sybiracka”, przeszłość. Członkowie koła pochodzą nie tylko z Rybnika i okolic, ale także z Raciborza i Żor. Tegoroczne spotkanie było kolejną okazją do wspomnień, które, chociaż nieraz dramatyczne, spłotyły wiele losów i były zaczątkiem wieloletnich przyjaźni.

Podobne spotkanie, również w domu katechetycznym parafii św. Antoniego,

zorganizowali członkowie pododdziału „Ziemia Rybnicka”, Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinińskiego. Zebrani spędzili czas na śpiewaniu kołęd i składaniu sobie życzeń noworocznych, przyjęli również życzenia od zarządu głównego w Warszawie i wojewódzkiego w Katowicach tej organizacji.

Tradycyjnie już, jak co roku, opłatek oraz swoje własne wiersze przesłał, wraz z życzeniami dr Lech DUSZYŃSKI z Herbley we Francji, zaprzyjaźniony z członkami rybnickiego koła. Głośna recytacja tych wierszy umiliła czas.

W obu spotkaniach wziął udział wiceprezydent Rybnika Jerzy KOGUT oraz proboszcz parafii św. Antoniego ks. Alojzy KLON, który sprezentował uczestnikom obrazki z suszonymi kwiatami, zebranymi w Betlejem.

x x x

W sobotę 11 stycznia br. w domu Strażaka w RUDACH KOZIELSKICH spotkali się na noworocznej uroczystości członkowie Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Ludności Pochodzenia Niemieckiego.

Zimowa Majka - przysła bajka

Dwa koncerty Majki Jezowskiej, które miały się odbyć w poniedziałek 20 stycznia o godz. 11.0 i 17.00 w Teatrze Ziemi Rybnickiej zostały odwołane. Karnawałowy Show dla dzieci i młodzieży nie odbył się. Powodem był brak frekwencji na dwa popołudniowe koncerty.

Większość dzieci w wieku szkolnym lubi piosenki w wykonaniu Majki Jezowskiej. W Rybniku jednak

show pani Majki nie wzbudziło zainteresowania wśród dzieci i rodziców. W chwili obecnej brakuje imprez na dobrym poziomie dla najmłodszych. Tym bardziej zastanawia i martwi fakt tak małego zainteresowania propozycjami Rybnickiego Ośrodka Kultury. Powodem może być cena biletu - 20 tys. zł, a może rybnickie dzieci nie lubią piosenek Majki? Szkoda!

(G.S.)

Ponad 250 osób uczestniczyło w towarzyskiej zabawie, pomyślanej i przygotowanej, bardzo starannie na ten właśnie wieczór, mający szczególne znaczenie dla poznania się i zacieśniania więzów wśród członków tej niewielkiej przecież społeczno-

ści.

Wieczór był w swym nastroju taki sam jak dziesiątki i setki tego typu spotkań, choć **chór im. Juliusza Rogera** śpiewał kołedy i inne pieśni po polsku i niemiecku.

/red/

Dworzec PKP jeszcze w remoncie

Komputerowa rezerwacja biletów

Powoli remont rybnickiego dworca PKP, o którym pisaliśmy już w ub. roku, posuwa się do przodu. Przyczyną „rozciągnięcia w czasie”, są oczywiście finanse, a właściwie ich brak. Wiele zaplanowanych prac zostało już zakończonych. Estetyczna poczekalnia i świetlica, w której przydałoby się więcej krzeseł, a także niezłe zaopatrzone bufet przyjmują już podróżnych. Niejeden dworzec w kraju może również pozazdrościć rybnickiemu toalet - czystych i solidnie wykonanych. Wymieniono centralne ogrzewanie, instalacje i pokrycie dachu, a ostatnio wymieniono wszystkie drzwi w budynku.

Drzwi, kiedy je pchnąć nie za mocno, zamykają się same. Niestety, większość wchodzących, otwiera drzwi do oporu, nie martwiąc się czy zamknęły się za nimi czy nie. I przeciągi hulają po głównej hali tak jak hulały dawniej... Ale **niezamykanie drzwi to taka nasza polska specjalność.**

Razi zaimprovizowane stoisko ze słodyczami i owocami - nieestetyczne i tchnące targowiskiem. W godzinach szczytu w hali robi się tłoczno i śpieszący się podróżni muszą uważać, by nie wywrócić prowizorycznego stoiska. Szkoda, że nie zaprojektowano, w dużej części hali, odpowiedniego kiosku do tego typu sprzedaży. Najważniejsze, że Rybnik został już podłączony do komputerowej sieci rezer-

wacji miejsc. Nie trzeba składać zamówień i wnosić żadnych opłat. Na poczekaniu otrzymuje się informację o wolnych miejscach, terminach i już można zarezerwować miejscówkę na międzynarodowy ekspres.

Tym samym Rybnik stał się jednym z niewielu miast niewojewódzkich, gdzie istnieje taka możliwość rezerwacji.

Jak przebiega następny etap remontu pytamy naczelnika stacji **Zygryda Czerepkowskiego:**

- *W tej chwili trwa przebudowa kas. Po jej zakończeniu, które planujemy na m-c kwiecień, podróżni będą mogli korzystać z siedmiu nowych okienek kasowych. Polepszą się w znacznym stopniu warunki pracy kasjerów, co powinno wpłynąć na sprawną i lepszą obsługę pasażerów.*
- *Następnie przymierzmy się do remontu holu. Te prace zakończą remont wewnątrz budynku.*

W miesiącach wiosenno-letnich przewidujemy zakończenie prac remontowych wokół budynku dworca - chodniki i przejścia oraz ewentualne odnowienie elewacji budynku.

Za pośrednictwem Waszej gazety chcę przeprosić wszystkich podróżnych za dotychczasowe niedogodności i za nieporządek związany z remontem. Proszę o zrozumienie i cierpliwość do czasu zakończenia remontu, który postaram się wykonać jak najszybciej.

G. SMOLKA



Gdy w końcu września ub. roku „Gazeta Katowicka” zamieściła informację o powstaniu i obradach Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Katowickiego chwyciłem za słuchawkę. Rzecznika Praw Dziecka nie było łatwo odszukać, ale...

Po kilku telefonach cichy głos STEFANA SIEROTNIKA stwierdził, że... „niestety, oficjalnej delegacji uczniów z Rybnika nie było. Byli bodajże tylko obserwatorzy, ale nawet tego nie jestem pewien...”

Tymczasem już w styczniu...

To było niezwykle spotkanie! W środę, 15 stycznia do Szkoły Podstawowej Nr 22 w Niedobczycach ciągnęły ze wszystkich stron rybnickiego gromady uczniowie. Byli to reprezentanci samorządów uczniowskich szkół podstawowych i średnich. Razem z opiekunami szturmowali autobusy linii 594. Delegacja SP nr 2 z Żor zabrała nawet maskotkę ALFA w praktycznym foliowym wdzianku przeciwdeszczowym. Trudno stwierdzić, co on tam szeptał na ucho swoim opiekunom, w każdym razie humor im dopisywał.

Trzeba przyznać, że gospodarze spisali się na medal: efektywna choinka, sprawna obsługa i przede wszystkim wielki krąg krzeseł w sali gimnastycznej, który szybko wypełnił się gośćmi.

Niektórzy uczniowie od razu poczuli się bardzo swobodnie i usiedli na podłodze „po turecku...”. Innym, przejętym nową rolą i niezwykłą sytuacją - zrozumiałą treść pomogły przełamać przypięte do piersi słoneczka zaraz przy drzwiach.

„Nie bójmy się pytać...”, ale kogo, może nawet byłoby o co, ale... co z tego może wynikać? Przyjazd dorosłych gości - kuratora oświaty i wychowania Janiny Pillardy - Kozarzewskiej i dyrektora rybnickiej delegatury Eugenii Wiatrak - rozjaśnił nieco pierwsze ze stawianych sobie przez uczniów pytania. Resztę wyjaśnił ktoś, na kogo czekano najbardziej niecierpliwie. Jaki

Rybnicki Sejmik Uczniowski, czyli...

Jak zrobić coś dla siebie ?

on jest? Niby nasz rzecznik, ale czy naprawdę NASZ ? Szybko się okazało, że tak!

Rzecznik Praw Dziecka przy K.O. i W. STEFAN SIEROTNIK okazał się człowiekiem otwartym, serdecznym, miłym. Je-

sprawił, że zetknęli się z alkoholizmem, narkomanią, nędzą.

Gdy WYSPA - MATKA powstała /telefon w Chorzowie 410073/ narodziła się nowa myśl: stwórzmy reprezentację uczniowską województwa kato-

Pragniemy jedynie, by stworzono nam ku temu warunki i by nas szanowano. Wzywamy dzieci i młodzież z całej Polski do organizowania się w podobne formy parlamentarne...

Parlament we wrześniu ubiegłego roku nie był jeszcze kompletny. Przyjęto zasadę, że na 4,5 tysiąca uczniów przypadają będzie jeden mandat poselski, czyli 676848 uczniów szkół podstawowych i średnich województwa katowickiego powinno być reprezentowanych przez

Spotkanie w Niedobczycach miało zadecydować o zawarciu Rybnickiego Sejmiku Uczniowskiego oraz wyłonieniu jego reprezentację poselską do Parlamentu Dzieci i Młodzieży Województwa Katowickiego. Po wystąpieniu Rzecznika Praw Dziecka i relacjach koleżanek i kolegów - obserwatorów obrad w Katowicach - delegacji samorządów rybnickich /oraz okolicznych/ szkół nie mieli wątpliwości: wreszcie można będzie zrobić COŚ samemu, nie tylko narzekać, jak to jest nam źle. Jeśli w swoich macierzystych szkołach uczniowie będą tak samo poważnie traktowani, jak w Parlamencie /o czym świadczyła m.in. wizyta premiera, ordynariusza diecezji katowickiej, dyrektora gabinetu MEN, stała pieczę kuratora oświaty i wychowania/, to ich wpływ na życie szkoły wnet stanie się widoczny. Wszak, zgodnie ze słowami Stefana Sierotnika, „nieobecni nie mają racji...”

Ostatecznie efektem ich spotkania stało się zawiązanie Rybnickiego Sejmiku Uczniowskiego oraz wybranie trzynastu posłów do Parlamentu w Katowicach.

Ten sejmik mocno utkwił w pamięci uczniowskich delegatów. Wystarczyło obserwować z jakim zapalem już następnego dnia uczestnicy sejmiku opowiadali swoim kolegom w macierzystych szkołach o tym, czego byli świadkami. Teraz oni będą rozsiewać ten pozytywny ferment, zaczyn zmian w naszych szkołach, u siebie: w klasie, na korytarzu, lekcji wychowawczej i ... dyskotecy. Jeśli jeden z uczniów po pierwszej sesji Parlamentu powiedział: „Mamy różne pomysły, chcemy wydawać gazetki szkolne, uczyć się języ-



W drodze na Sejmik: - z Alfem zawsze różniej...



Rzecznik Praw Dziecka, STEFAN SIEROTNIK opowiada o parlamencie, ginącej przyjaźni i nadziei na demokratyczną szkołę

go opowieść o walce, jaką wraz z młodzieżą wypowiedział różnym obliczom zła wśród nas: atomizacji społecznej, odwracaniu się ludzi od siebie, o lęku młodzieży przy przedstawianiu własnych myśli, walce o swoje racje i prawa... Krąg uczniów przyjął w skupieniu, chłonął niemal każde słowo. Ginie przyjaźń, miłość, zwykłe odruchy serdeczności.

Tym zjawiskom miała się przeciwstawić idea chorzowskiej wyspy, gdzie znaleźli schronienie młodzi robotkowie naszego społeczeństwa, ludzie, którym los podstawił nogę,

wickiego.

Myśl ta przybrała swój konkretny kształt 20 września ubiegłego roku. Powstał PARLAMENT DZIECI I MŁODZIEŻY, który tego dnia w sali Sejmu Śląskiego ogłosił swoją deklarację programową.

Jej fragment mówi:

„Jesteśmy równie ważni jak: inteligenci, robotnicy i emeryci. A to, że nie demonstrujemy i nie protestujemy, nie oznacza, że jesteśmy zadowoleni z istniejącego stanu rzeczy. Nie chcemy protestować, chcemy budować i tworzyć demokratyczną szkołę, demokratyczne państwo.

152 posłów.

Tymczasem w obradach pierwszej sesji wzięło udział 93 posłów z 10 sejmików uczniowskich istniejących w 9 delegaturach kuratorium. Zabrakło wśród nich m.in. przedstawicieli Rybnika!

Aneks do historii RGW - odc. 2

Ludzie i praca

Wspomniany już Herman Waler wspomina, że tuż przed wojną załoga „Rymera”, brała udział w manifestacji polskiej, a major z rybnickich koszar dziękował gimnazjalistom za ufundowany granatnik i karabin maszynowy. Obronę kopalni próbowali organizować powstańcy śląscy. Niemcy, przejmując kopalnię, zagroili polskich nadsztygarów, shtygarów, inżynierów do łopaty. W ten sposób poniżanego inżyniera Jacka Zajęca.

A oto jak wspomina swoje związki z RGW Stanisław KOKOT. Po ukończeniu gimnazjum klasycznego w Kępnie, studia wyższe podjął w Akademii Górniczej, którą ukończył w 1936 roku. Sześciomiesięczną praktykę dyplomową odbył w kop., „Anna... Co do stu-

diów - trwały 4 do 5 lat. Więcej studentów pochodziło z ludu niż z tak zwanych wyższych sfer. Po prostu nie było przekupstwa...

Po uzyskaniu dyplomu, przyjęty przez Bolesława Krupńskiego, rozpoczął pracę w tymże 1936 r. w kop., „Rymer...”, jako nadgórnika, potem shtygar zmianowy i oddziałowy. W 1937 r. przeniósł się do kop. „Ema...”, i pracował jako inżynier wentylacji i kierownika stacji ratowniczej.

W 1938 r. awansował na shtygara objazdowego. W grudniu tegoż roku wydelegowany został na Zaolzie, bowiem tam mieściło się zjednoczenie. Pozostał tam, aż do wybuchu wojny. W końcowym okresie zarabiał ok. 450 zł. miesięcznie.

Od godz. 4.30 rano do 17.00 tj. godziny zdawania raportów żył tylko kopalnią, a dom był hotelem. Miesięczny urlop musiał starczyć do zregenerowania sił. Zdyscyplinowania żądał zarówno

od siebie, jak i od pracowników.

W pracy, o którą było niełatwo, istniał system zdrowej gradacji. Dla przykładu - ładowacz musiał pracować na swym stanowisku ładnych kilka lat, nim doszedł do funkcji rębacza.

Ten trudny awans tworzył ludzi o niebywałym doświadczeniu, z którymi bardzo dobrze się pracowało. Inżynier Kokot jako shtygar miał do pomocy nadgórnika oraz cieślę i zdarzało się, że ten ostatni często był większą pomocą niż nadgórnika. Dziś cieślą może być już dwudziestokilkuletni człowiek, ale gdzie mu do takiego doświadczenia?! Fachowość nabywała się latami, ponadto na systemie gradacji awansu zyskiwała nie tylko jakość pracy, ale i jej bezpieczeństwo, które bardzo sobie ceniono.

Oczywiście, wypadki się zdarzały, nie było ich jednak tyle co przedtem i ... potem.

M. Palica
c.d.n.

Janina Podlodowska

Jak rycerz Wojślaw Lubomkę dostał - odc. XII

- Magda, ciesz się, daj panu przejście.

- Nie, niech idzie pierwsza. My za nią rozkazał Wojślaw. Ciągłe miał się na baczności. Bał się zdrady obojga.

Magda powiodła do mniejszej komnaty, zaopatrzonej w kilka sprzętów. Na kupie skór, coś się poruszyło. Była to Lubomka.

Skuliła się ze strachu na swym posłaniu, nie patrząc, kto przyszedł. Dopiero, gdy Wojślaw krzyknął jej imię, poderwała się nagle i już była przy nim. Nie płakała, ale wielkie łzy toczyły się z jej oczu mimo woli.

- Cichaj Lubomka. Cichaj - nie płacz. - uspakajaj ją Wojślaw.

Ona czepiła się kurczowo jego szaty, jakby się bała, że

jej zniknie.

- To ona wasza...? pytał Pietrek.

- A jakżeś myślał - po com tu szedł, jeśli nie po swoje...?

- Jam to miarkował, że musi być nieczysta sprawa z tą dziewczką...

- Miarkowałeś, a chciałeś mnie zabić.

- Nie zabić, tylko przeszkodzić. Kazali...

- Nie będziemy gadać po próżnicy, trzeba wracać. Lubomka, odziej się. Was, jeśli zechcecie, mogą zabrać oboje.

- Weźcie nas panie. Tu służba niedobra. Gorsza, niż u samego diabła.

- Tak panie - przytakiwała Magda - Tu niedobra służba. Wy nie wiecie, co się tu dzieje...

- Dobrze. Opowiecie potem.



w obcych, a wszędzie słyszy-
g, że nie ma na to pieniędzy.
li dorosli nie mają pieniędzy,
skąd my je mamy wziąć?
pewnością nie spodziewał się,
w wielu szkołach jego sława -
nauce zniechęceniem - tak prę-
co staną się nieaktualne.
Na szkołę narzekają uczenio-
ie, rodzice, nauczyciele. Szko-
m brak pieniędzy itp., itd.
le... w większości rybnickich
kół gazety szkolne stały się
ktem; znalazły się pieniądze
i kserokopiarki i komputery

i co najważniejsze, trafiły one
w ręce uczniów.
Są ich, można na nich zdziałać
coś swojego, być twórcą, pod-
miotem działań, a nie wyłącznie
przedmiotem oddziaływań. Spot-
kanie w Niedobczycach pokaza-
ło, że te bariery niechęci, wzaje-
mnego niezrozumienia, nietole-
rancji istnieją i ... trzymają się
mocno. Ale wydaje mi się, że
uczniowie obecni na nim zroz-
umieli i odczuli, że wspólnym
wysiłkiem młodzieży i dorosłych
dobrej woli można je zburzyć.
GRZEGORZ WALCZAK

ABECADŁO
RZECZY
ŚLĄSKICH

O Babci w Dniu Babci

Czego się Jaś nauczył...

Przy Elektrowni „Ryb-
nik”, działa Ecological Founda-
tion „Ekoterm Silesia”. Jen-
z punktów statutu tej
organizacji mówi, że rzeczą
podważalną z wszystkimi
inymi problemami doty-
czącymi ochrony środowis-
ka, jest podnoszenie społecz-
nej świadomości w pojmo-
waniu zagrożeń, jakie niesie
sobą rozwój współczes-
nego przemysłu. Nie będzie
niemniej nic dziwnego w fakcie,
że fundacja współpracuje ze
szkolnym kołem ekologicz-
nym, zorganizowanym
i LO przez nauczycielkę
biologii mgr Krystynę Pa-
łogę-Piekarczyk. Korzyści z tego
współdziałania są obopólne.
Przyśpieszenie przesa fundacji,
mgr inż. Jerzego Sied-
wicka, pozwoli na przykład
na zaznajomienie się licealis-
tów z metodami i wynikami
prac niemieckich ekologów,
którzy przybyli do Rybnika
na zaproszenie „Ekotermu”,
uczniowie mogli przyjrzeć
się wierceniom, które wyko-
nęli specjaliści na rybnickim
wysypisku śmieci, pobiera-
niu próbek wody i powiet-

rza, a później z wynikami
analiz.
Trzeba podkreślić, że tak-
ie jak przytoczona, formy
współpracy, nie tylko uświa-
damiają pewne problemy,
ale kształcą również mło-
dych ludzi. To zaś jest docen-
iane przede wszystkim
przez nauczycieli.
Powyższy przykład jest ty-
lko jednym z przejawów
wzajemnego zrozumienia
szkolnego koła i fundacji.
Liceum otrzymało pieniądze
na zakup sprzętu i materia-
łów wzbogacających pracę
dydaktyczną. Szkoła prowa-
dzi ze swej strony działania
propagujące ruch ekologicz-
ny na naszej ziemi. I tak na
przykład uczennice z klasy
III, wygrały konkurs na pro-
jekt znaczka fundacji, a ob-
ecnie przygotowują plakaty
na konkurs.
Sądzymy, że pod życzenia-
mi dalszej owocnej współ-
pracy szkoły i „Ekotermu”,
podpiszą się wszyscy, któ-
rym los naszego regionu nie
jest obojętny.
A. LUKASIK

Coraz bardziej rozpow-
szeczniiony w ostatnich la-
tach, a przypadający na 21
i 22 stycznia DZIEŃ BABCI
I DZIADKA, jest oczywiście
okazją do składania ruty-
nowych życzeń w prasie, ra-
diu i telewizji. W przedszkol-
ach i szkołach małe dzieci
robią stosowne laurki, a stars-
sze piszą wypracowania lub
czytają wierszyki. Dni te są
również okazją do wizyty
rodzinnej i kupienia bukietu
kwiatów lub bombonierki.
My jednak chcemy o „babci
i dziadku”, z nieco innej stro-
ny. Wielopokoleniowa rod-
zina, w której dziadkowie,
rodzice i wnuki żyli /nie
z przymusu i konieczności/
razem, odchodzi powoli ze
współczesnego śląskiego
krajobrazu społecznego.
Przyczyną tego procesu jest
zmiana relacji międzypoko-
leniowych, niemożność
wspólnego mieszkania z po-
wodu ciasnoty i /lub/ chęć
niezależności się młodych
małżeństw, zgodnie z zasa-
dą: gdzie dwojgu jest dobrze,
tam trzeci może wszystko
popsuć. Spójrzmy zatem na
model współczesnej śląskiej
rodziny.

Niestety, jest on często
z k o n i e c z n o ś c i wielo-
pokoleniowy i to zazwyczaj
na metrażu nie przekracza-
jącym zwykle 100 czy nwet
65 metrów kwadratowych.
Jednak zauważa się także
nas zupełnie naturalny tren-
du w kierunku modelu rod-
ziny funkcjonującego
w krajach wysokouprzemys-
łowionych. Tam każda mie-
szka osobno: dziadkowie,
rodzice a później wnuki,
osiągając wiek dorosły, za-
mieszkują osobno. Taki mo-
del rodziny jest idealny dla
„pokolenia średniego”, tj. rod-
ziców, a dokładnie młode-
go małżeństwa, gdyż umoż-
liwia im niczym nieskrępo-
wane tworzenie własnej rod-
ziny i domu. Z pewnym
uszczerbkiem jednak sytua-
cja ta odbija się na kondycji
psychicznej dziadków i roz-
woju osobowym wnuków.
Jakie więc niekorzystne zja-
wiska rodzi brak codzien-
nego kontaktu dziadkowie -
wnuki?
DZIADKOWIE. Współcze-
sna psychologia twierdzi, iż
najtrudniejszym okresem
w rozwoju małżeństwa jest
czas, w którym dzieci wy-

prowadzają się już z domu,
zakładając własne rodziny.
Wtedy dziadkowie zostają
znowu sami / po okresie
dawno minionego młodego
małżeństwa/ i muszą się po-
nownie zaakceptować we
dwoje, muszą ponownie czy-
nał szukać w sobie miłoś-
ści, która pozwoliłaby im
wspólnie i zgodnie przeżyć
ostatnie lata życia. Praktyka
mówi, że nie jest to takie
proste, a proces ten w wielu
rodzinach nie wygląda zbyt
różowo. Kiedyś dziadkowie
nie mieli tego problemu,
gdyż dom pełen wnuków czy
nawet prawnuków, powo-
dował tak wielki nadmiar
zajęć, że nie dawało to moż-
liwości ani okazji do zasta-
nawiania się nad miłością
małżeńską w wieku podes-
złym... Żył się po prostu
z rozpedu.
WNUKI. Zawsze i wszędzie
znajdują w babci i dziadku
naturalnych sprzymierzeń-
ców oraz źródło niekończą-
cych się opowiadań. Dziad-
kowie mają zawsze czas dla
wnuków. Dziadek nie da
klapsa. Babcia na wszystko
pozwoli, nie skrzyczy, bo
„ma świętą cierpliwość”. Ba-
bcia ugotuje czy upiecze za-
wsze wnukowi to co mu
smakuje. Dziadek naprawi
autko lub lalkę czy łuk, z ni-
czego zrobi wózek dla lalki.
Dziadkowie opowiedzą, mo-
że sto razy to samo, ale za-
wsze jakby ciekawiej: o uto-
pcach w stawach, o tym jak
było dawniej za „starej Pol-
ski”, czy za Wilusia lub za
Niemca. Pokażą stare foto-

grafie, kupią prezenty na
dzieciatko, zajączka i na
urodziny. Wsuną czasami
trochę pieniędzy „na lody”.
Babcia zaprowadzi do kos-
ciola, ciekawie wytłumaczy
dlaczego w stajence jest wół
i osioł i dlaczego Pana Jezusa
zabili źli ludzie, i dlaczego
św. Antoni pomaga odna-
leźć zgubione rzeczy. Wnuki
obserwują też pilnie swoją ba-
bcie i dziadka. Zauważają ich
starzenie się. Widzą, jak
z biegiem czasu coraz mniej
potrafią zrobić, jak opadają
z sił i jak coraz częściej myślą
i mówią o śmierci. I w końcu
widzą ich śmierć. Widzą i już
w młodym wieku uczą się
rozumieć los człowieka i jego
prawa. Lecz przecież wnuki
nie tak często płaczą na po-
grzebach. Bo po co, przecież
dobra babcia i dziadek są już
tam w niebie, o którym im
tak wiele za życia opowiada-
li.

Tych wszystkich nauk
dzieciom nie zastąpi nawet
luksusowy żłobek czy przed-
szkole. Gdyż tak wielkiej
i ważną inwestycji jak wy-
chowanie dzieci nie można
powierzyć byle komu.
Zanim jakiś autorytet tra-
fnie umieści w kalendarzu
DZIEŃ RODZINY, może
go z powodzeniem zastąpić
na razie DZIEŃ BABCI
I DZIEŃ DZIADKA. Ob-
chodzony jednak świadom-
ie, a nie ślizgając się tylko
po powierzchni problemu,
który w rzeczywistości jest
niezwykle ważny dla kondy-
cji naszego społeczeństwa.
MAREK SZOLTYSEK

Teraz trzeba nam patrzeć,
aby się stąd bezpiecznie wy-
ostać. Zabierzcie, co trzeba
o drogi, dla was i dla panny.
Lubomka nie chciała ode-
wać się od Wojsława, kiedy
Pietrek z Magdą, chcieli ją
lepiej przyodziać. Nic nie
łowiła. Ani słowa, tylko ten
nieelki strach wyzierał jeszcze
jej oczu.
Lubomka, co z tobą, czy
te umiesz mówić... - przera-
ł się Wojsław. Czyś ty stra-
ła mowę...? dopytywał się.
ona milczała, tylko lzy ciekły
j bez ustanku po twarzy.
Już złe minęło - pocieszał
Wojsław. Teraz już nie ma
brachu. Jesteś ze mną.
Zaczęli schodzić na dół.
przez otwory strzelnicze za-
tę przysączać się świat.
Patrz Lubomka, już świta.
Kryjemy się w lesie. Pietrek
wywidzie mi konia i po-
ziemy. Pojedziemy do
cia, do ojca, do siebie.
Lubomka uśmiechnęła się
jeszcze.

Nagle pod wieżą zagrzała
trąbka. - Już są - wyszeptal
przerazony Pietrek.
- Kto? - pytał Wojsław.
- Ci, co mieli pannę wieźć za
góry. Ano, ci. Tak było umó-
wione.
- Ilu ich jest - wyjrzyj Pietrek
- może dojrzyś.
Pietrek wyjrzał przez ot-
wór w murze. Pokazał na
palcach, że trzech i dalej pat-
rzył.
- Trzech na koniach - gos-
podarz z nimi. Zginęliśmy.
- Nie płć. Może odejdą. Jest
gdzie jakie inne wyjście?
- Jest, ale trzeba zejść głębo-
ko do lochów.
c.d.n.



Wielopokoleniowa rodzina, tak typowe zjawisko na dawnym
GÓRNYM ŚLĄSKU, jest dzisiaj coraz rzadszym zjawiskiem
w krajobrazie naszej społeczności.

Co ze „starzykiem”?

Na Górnym Śląsku słowa ba-
babcia i dziadek są regionalnie
obce, podobnie jak narodowo
obce są „OPA, i „OMA”.
Na naszej ziemi stosowano

jeszcze do niedawna formy sta-
rzykowie, starzyk, starszek czy
wreszcie starka. Funkcjonowały
również gdzieś niegdzie nazwy
mamulka i tatulek. Określenie
babcia w miejsce starki przyjęło

się wcześniej, dopiero później
starszki i starziki /choć niechę-
tnie, twierdząc iż nie są żadnymi
dziadami/ zamienili się w dziad-
ków.
Dzisiaj oczywiście formą po-
wszechną jest babcia i dziadek
i wobec powszechności używa-
nia tych określeń, nie ma naj-
mniejszego sensu dyskusja nad

zasadnością czegoś co w prak-
tyce funkcjonuje. Jednak moż-
na, a nawet należy analizować te
zjawiska językowe, które są czę-
ścią wielkiego pytania pozosta-
jącego wciąż bez naukowego
opisu. A pytanie to brzmi: co
dzieje się z gwara śląską? Czy
umarła już zupełnie i czy jest to
proces możliwy do odwrócenia?
/szol/



Po śmierci Edwarda Jancarza Refleksje o żyjących

riach mistrzostw świata.

Jedyny złoty zdobył właśnie tu, w Rybniku, kiedy w 1969 roku razem z kolegami z drużyny wywalczył tytuł Drużynowego Mistrza Świata.

Nikt nie przejmował się tym, że Jancarz powoli zaczął się staczać. Ważne było to, iż ŻUŻLOWIEC Jancarz potrafił jeszcze zdobywać punkty. Nie znalazł się nikt kto zastanowiłby się jak można mu pomóc? Nikt nie wyciągnął pomocnej ręki. A może wtedy nie było jeszcze za późno? Ale czyż nie łatwiej odwrócić się plecami i udawać, że wszystko jest w należytym porządku? Dziś zapewne nikt nie zastanawia się nad problemem swojej odpowiedzialności za ten tragiczny koniec byłego sportowca.

Najgorsze, że podobnych jemu jest coraz więcej, że dzisiejsze gwiazdy traktowane są nieraz podobnie, że w dalszym ciągu liczy się tylko wynik przesłaniający człowieczeństwo. Sport

przesłał być domeną ludzi.. Człowiek tak naprawdę nikogo już nie obchodzi. Teraz na wozie, potem już tylko pod nim, mimo że na oczach wielu. Tych samych, którzy wcześniej poklepywali po ramieniu, chwaliли, obspychali komplementami.

Jego pogrzeb był manifestacją ludzi kochających żużel, dla którego przecież tyle walczył. Byli żużlowcy w skórach, był plastron z orzełkiem spoczywający na trumnie, był warkot żużlowych motocykli, towarzyszący spuszczeniu trumny do mogiły. Był wreszcie wielotysięczny tłum podający górą wieńce i wiązanki kwiatów.

Była również delegacja z Rybnika, szkoda tylko, że zabrakło w niej choćby jednego z aktualnych zawodników rybnickiego klubu, wielu z nich ścigało się przecież z Jancarzem nie raz. Każdy, zapewne niczym w biblijnej przypowieści, znalazłby jakieś sensowne wytłumaczenie.

Wacław Troszka

W piątek 17 stycznia w Gorzowie odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego Edwarda JANCARZA, który bez wątpienia był jednym z największych w historii polskiego sportu żużlowego. Po zakończeniu czynnej kariery pozostał dla wielu niedoścignionym wzorem sportowca. Tragiczny koniec jego życia pokazał jak bardzo chory jest polski sport.

Jak mało liczy się w jego trybach człowiek, będący tylko skromnym dodatkiem do wyników, punktów etc. Gdy przestaje je zdobywać, przestaje obchodzić działaczy, którzy przez tyle lat wyciskali go jak przysłowiową cytrynę.

Jego problemy zaczęły się jeszcze w czasie wspaniałej kariery, kiedy zdobywał medale we wszystkich katego-

Ekologiczny instykt

Brak jeszcze w naszym kraju wyczucia ekologicznego. Każdy, świadomie lub nie, chcąc lub niechcąc, z konieczności lub z premedytacją, dobija własne otoczenie, śmiejąc jak się da. A służby oczyszczania miasta przez swoją opieszałość zmuszają czasami bezradnych „właścicieli”, śmieci do palenia wszystkiego, co się tylko da, we własnych piecach. I na nic się tu zdają apele ekologiczne! Podobnie jak nieprzydatna jest telepatia wobec braku odpowiedniej telefonizacji naszego miasta i kraju!!

W sobotę, 11 stycznia br. katowickie „Aktualności”, podały wstrząsającą informację o zatruciu rzeki Wisły w okolicach Strumienia przez pewną firmę z Żor. I chociaż czyn taki należy bezdyskusyjnie potępić, to jednak trzeba też zapytać, czy władze gminy, na której terenie znajduje się zakład, umożliwiły odpłatnie, korzystanie z odpowiedniego „wysypiska śmieci”, ?

Bo czyż można mieć pretensje do dziecka, że zmoczył majteczki, skoro nie daliśmy mu nocnika? A takimi ekologicznymi dziećmi jesteśmy jako społeczeństwo!

Statystyczny obywatel tzw. świata zachodniego nie weleje starego oleju silnikowego do rowu, tylko odda go w stacji benzynowej, płacąc za jego „użyłację”, parę groszy. Ta dbałość o środowisko naturalne została tam wywindowana na tak wysoki poziom, że aż czasami przybiera absurdalne kształty. Ale takiego absurdu życzymy sobie w Nowym Roku, gdyż nie jest on tak szkodliwy jak „to...”, czym oddychamy, zwłaszcza na Śląsku. A wracając do absurdu, to w pewnej szwedzkiej gazecie opisano przypadek rybaka, którego przyłapano na tym, że chłostał żonę żywym węgorzem i skazano go na karę grzywny - ZA ZNECANIĘ SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI...

(szol)

Bednarek w Tunezji

Chodźiarz Jacek Bednarek kontynuuje treningi, poprzedzające pierwsze starty w sezonie olimpijskim. Zawodnik rybnickiego klubu poważnie myśli o olimpijskim starcie w Barcelonie i zapowiada, że ten sezon będzie ostatnim, traktowanym naprawdę poważ-

nie, w jego karierze. Od 21 stycznia Jacek przebywa na zgrupowaniu kadry narodowej w Monastyrze w Tunezji, które trwać będzie do 4 lutego. Wyjechał na nie niejako „na prawach specjalnych”, gdyż koszty jego pobytu pokrywają jego indywidualni sponsorzy. Wszystko odbywa się rzecz jasna przy akcep-

tacji PZLA, która zgodziła się na udział rybnickanina w tym klimatycznym, przez co niezmiernie ważnym, zgrupowaniu. Po powrocie z Tunezji wybiera się on na kolejne treningi w warunkach wysokogórskich i jeśli wszystko ułoży się po jego myśli, rychło wyjedzie do specjalistycznego ośrodka w Meksyku.

/wack/

Zasady gry - cz. II

Bilard amerykański

Dziewiąta bila
Obowiązują ogólne zasady gry.
Dziewiątą bilę gra się dziewięcioma bilami ponumerowanymi od 1 do 9. Bile 1,2,3 ustawia się jak przy rotacji. Bilę 9 można brać dwóch do pięciu graczy. Wygrywa ten gracz, który w „prawidłowy”, sposób wbije bilę nr 9 do otworu.

Oprócz powyższego obowiązują zasady szczególne rotacji z następującym wyjątkiem: jeżeli bila nr 9 zostanie wbita kiedy jeszcze inne bile znajdują się na stole, wówczas zastępuje ją bila z najwyższym numerem.

Piętnasta bila.

Stosuje się ogólne zasady gry. Dwóch graczy lub dwie drużyny grają przeciwko sobie. 15 ponumerowanych bil ustawia się w trójkąt, przy czym bila nr 15 musi być ustawiona na oznakowanym punkcie. Każdą bilę liczy się na tyle punktów, w zależności od numeru jaki posiada. Wygrywa ten gracz lub ta drużyna, która pierwsza osiągnie 61 punktów.

Eliminacja

Eliminację gra 3 do 5 graczy, każdy gra dla siebie 15 ponumerowanych bil ustawia się w trójkąt na dolnym punkcie w obojętnym porządku.

W trójkącie graczy.

Gracz nr 1 otrzymuje grupę bil z numerami 1 - 5
„ 2 „ „ „ „ 6 - 10
„ 3 „ „ „ „ 11 - 15

W piątce graczy.

Gracz nr 1 otrzymuje grupę bil z numerami 1 - 3
„ 2 „ „ „ „ 4 - 6
„ 3 „ „ „ „ 7 - 9
„ 4 „ „ „ „ 10 - 12
„ 5 „ „ „ „ 13 - 15

Za każdym razem, gdy bila biała wpadnie do otworu, następny zawodnik stawia ją w dowolnym miejscu na górnej linii i może uderzać nią w bilę swojego koloru, które znajdują się za połową stołu.

W następnym numerze Faule i Basic - Pool.

/oprac. G. Smolka/

Fundacja „EKO„

Fundacja Ochrony Środowiska „EKO„ działająca na terenie Rybnika i okolic, została założona w połowie września 1990 roku przez grupę ludzi, którym leży na sercu ochrona środowiska i konkretna praca związana z tym zagadnieniem.

Fundatorem jest Sp. z o.o. „Ekspro 87„, a celem - koordynacja przedsięwzięć związanych z ochroną środowiska w Rybniku i okolicznych miejscowościach, a także utworzenie funduszu na rzecz monitorowania środowiska. W najbliższej przyszłości fundacja, mająca liczne kontakty zagraniczne, stawia sobie za cel założenie Instytutu Ochrony Środowiska. Będzie to ośrodek badawczo-wdrożeniowy, który zatrudni ekipę odpowiednich fachowców. Istnieje już Niezależna Pracownia Urbanistyczna, której konkretne wyniki badań można wykorzystać do planów urbanistycznych w zakresie ochrony środowiska naturalnego.

Fundacja zatrudnia tylko jedną osobę na pełnym etacie, zaś reszta to pracownicy społeczni, którzy poświęcają swój wolny czas, pracując na rzecz ochrony środowiska ponieważ chcą to robić. Fundacja ma również organiza-

cyjny udział w zdrowym życiu pracowników i studentów Politechniki Śląskiej.

W styczniu ub. roku odbyła się w Ustroniu pierwsza konferencja z cyklu „Powietrze„, „Woda„, „Ziemia„, zorganizowana przez Fundację „EKO„. Tematem konferencji była ochrona powietrza atmosferycznego, a plomem wydany przez fundację zbiór opracowań autorskich uczestników konferencji. Następne spotkanie naukowców spod znaku „EKO„ odbędzie się w Ustroniu-Jaszowcu w marcu br., a tematem jej będzie ochrona wód. Udział w konferencji wezmą naukowcy z Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu, wykładowcy Akademii Rolniczej z Krakowa, Politechniki Gdańskiej, Politechniki Częstochowskiej, Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy oraz innych uczelni i placówek naukowych z całego kraju.

Organizator zaprasza do wzięcia udziału w konferencji wszystkie zainteresowane instytucje oraz osoby prywatne.

Bliższe dane uzyskać można w biurze Fundacji „EKO„ w Rybniku przy ul. Kościuszki 54, tel. 22-475 lub 23-425 w.19, telex: 33-396.

G.S.



Pomniki - symbole

- W Akademii Krakowskiej mogli studiować chłopci

- Mikołaj Kopernik był to Król Polski

- Michał Drzymała był to wiejski chłop

- ...była tam ostra rusyfikacja i depresje...

- Cesarz Sisi dobrze obchodził się z Polakami w Galicji

- Po pierwszej wojnie do NRD wcielono górnośląsko

- ...nie było nikogo do falki z rusami...

- ...jest to dla mnie kulą na sercu...

- Największy grecki filozof to Arystoteles i Pluto

- Wcale człowiek nie pochodzi od maupy!

- Nounkaut to takie liczenie na leżaco

- Ostatnio przeczytaną książką była nowalijka „Antko muzykant„

- pyt.: Co to jest dynastia?
odp.: U nas nikt na ten głupi film nie patrzy

/szol/

Cechą charakterystyczną rzeźby współczesnej są elementy przestrzeni i ruchu. Przestrzeń powietrzna staje się tworzywem, masą rzeźbiarską, którą można modelować. Ruch natomiast zaangażowany jest również jako element kompozycji rzeźbiarskiej przez przenikanie się płaszczyzn i działanie na nie światłem.

Dziś symbolizmu i siły wyrazu, czyli ekspresji, artyści poszukują w układach kompozycyjnych i ich złożoności.

Pomnik, aby wyrazić ideę nie potrzebuje personifikacji - staje bowiem na pograniczu architektury /np. pomnik „Powstań Śląskich na GÓRZE św. Anny/ i rzeźby usytuowanej w odpowiednim otoczeniu, może działać ogromem swego ciężaru, wielkością, masą, kontrastem brył, dramatycznym przerwaniem określonego rytmu, może się sam niejako

stać skamieniałym krzykiem, wyrażając tym samym apogeum nastrojów i napięć stanów emocjonalnych, poruszając od lirycznej zadumy, do szokującego wstrząsu włącznie.

Pomnik, upamiętniając ważne chwile w dziejach narodu, pełni rolę pośrednika w przekazywaniu myśli, idei i nastrojów.

Jednakże tworzenie określonych symboli, a więc wyobrażeń plastycznych dla takich abstrakcyjnych zjawisk natury filozoficznej - socjologicznej jak **pokój, wojna, miłość, szczęście, sprawiedliwość itp.**, jest bardzo trudne, bo każde z nich jest akcją, sytuacją wieloaspektową, a plastyka była do tej pory raczej statyczna i tworzyła wyobrażenia pokazując jedynie wybrane momenty akcji, czy też określone fragmenty sytuacji, była szeroko pojętą narracją wydarzeń historycznych.

Nowoczesnymi i nader trafnymi środkami symbolicznymi posłużył się artysta rzeźbiarz **Kazimierz Gustaw Zenda**, wykładowca w warszawskiej ASP. Chcąc wyrazić wzniosłość oraz ideę **POWSTAŃ ŚLĄSKICH**, posłużył się w katowickim pomniku symbolem trzykrotnego zrywu greckiej bogini **NI-**

KE o skrzydłach rozwartych do lotu. Poprzez miękkie, płynny modelunek skrzydeł, stanowiących zestaw charakterystycznie pofalowanych trzech potężnych masywów pomnika mocno osadzonych na podstawie, twórca wydobyl ideę **SILY, WZLOTU MYŚLI I PRAGNIEN LUDU ŚLĄSKIEGO**.



Rys. Marian Rak

Nowinki w kuchni

Retro kuchnia Antoniego Teslara

Dziś zestaw obiadowy wg Antoniego Teslara z jego książki „Kuchnia polsko-francuska„, wyd. w 1910 r.

Obiad: krupnik, kaczki na zimno a la Jockey Club, pouding z ryżu.

Krupnik - nastawić w rondlu gęś lub kaczkę i kawałek mięsa wołowego, zaprawić jarzynami i korzeniami /jak zwykle rosół/ i po paru godzinach rosół ten odcedzić przez serwetkę. Ukrajając jarzyn i selery, pasternaku, marchwi i pietruszki, zrobić także bukiet z kopru, selera i pietruszki zielonej, razem wszystko na wrzącą wodę wrzucić, zagotować i odlać, zalać powtórnie, ale już rosół i ugotować do miękkości. Kaszy perłowej ugotowanej odpowiednią ilość rozbijać na gorąco z dodaniem masła, następnie rozprowadzić powyższym rosółem, skrajając wątróbkę i żółdek gęsi, wlać ugotowane jarzyny, bukiet usiekać posolić i wydać.

Kaczki na zimno a la Jockey Club, - dwie kaczki udusić z jarzynami i korzeniami do zupełnej miękkości. Z przestudzonych wyjąć filety, z re-

szty mięso zupełnie obrać od kości, a także wątróbki razem drobniutko usiekać, dodać troszkę sosu, auszpiku, cayeny i soli, ułożyć w rondelku, zaś na wierzch położyć filety cienko i równo ukrajane, bez skórki wierzchniej i kostek.

Naczynie, w którym się kaczki dusiło, odgotować rosółem, zdjąć tłuszcz, doprawić maderą, cayeną i solą, zaklarować, dając na 1 l 5 listków żelatyny, dwa białka rozbite, zagotowawszy precedzić przez serwetę i wystudzonym zalać ułożone kaczki; postawić na lód, aby auszpick zastygł.

„Pouding z ryżu„,
1/4 l. ryżu zagotować na wodzie, odlać, a zalać 1/2 l. mleka, dać 10 kostek cukru, kawałek masła i wanilii, kiedy się już wygotował, odstawić na zimno, do przestudzonego dać rodzynków i 5 żółtek i zamieszać z białkiem ubitą pianę, zamieszać razem i wlać do wysmarowanej formy, wysypanej bułeczką. Jeśli ma być podany z pary, to na godzinę do pary, a jeśli pieczony, to na pół godziny do pieca wstawić.

Staniek Grażyna

Koncert kołęd

W niedzielę 26 stycznia br. w Kościele św. Antoniego odbędzie się **KONCERT KOŁĘD** w wykonaniu chórów i innych zespołów muzycznych. Zapraszamy na godz. 15.00.

/szol/

Wernisaż

27 stycznia br. o godz. 17.30 Rybnicki Ośrodek Kultury i Stowarzyszenie Twórców Nieprofesjonalnych „**OBLICZA**„ zapraszają na spotkanie z Pawłem

DRAGONEM połączone z wernisażem z okazji wystawy malarstwa autora.

Spotkanie odbędzie się w Galerii Teatru Ziemi Rybnickiej.

Młodzież redaguje

Prezentowaliśmy już w naszych łamach gazetki „Copernicus„ ze SP nr 5 i „Gazetkę bez tytułu„, ze SP nr 32. Jednak nie tylko w tych rybnickich szkołach młodzież redaguje własne czasopisma. W dziedzinie tej przoduje niewątpliwie SP 10. Wychodzą tu aż 3 gazetki w miesiącu. Kl.I-III mają swojego „Kleksika„, a IV-VIII wychodzący od ubiegłego roku szkolnego „Wkręt„. Ostatnio zaś wkrocza na podwórko szkolne nowe pismo „Koleiny„. Konkurencja więc spora. Redaktorzy „Kolein„, przeprowadzili wywiad z goszczącym w Rybniku Bogdanem Smoleniem oraz wykonali ciekawe zdjęcia z tego spotkania. W gazetkach SP 10 obok humoru, rozrywki, ciekawostek, mody i wiele porad, wiele jest krytycznych uwag, a także kąciki życzeń dla kolegów i wychowawców.

Od października w SP 31 wychodzi pismo „Nowinki„,

które co miesiąc porusza inny temat. W piątym numerze ub.r. - pisma SP 11 „Echo„ znajdziemy prezentację nowego modelu Toyoty, ze zdjęciem i szerokim opisem. Poza tym dużo humoru i zabawy. „Szkolny Banal„, ze SP nr 22 w numerze grudniowym - przedstawia świąteczne tradycje - wigilię, Mikołaja, choinkę, szopkę. Dowiadujemy się o osiągnięciach sportowych szkoły, jest wywiad z nauczycielką, ankieta, humor oraz o zapowiedzi organizacji spotkania ze **Stefanem Sierotnikiem** - rzecznikiem **praw dziecka** - przy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Katowicach. SP nr 33 szczyci się gazetą pod tytułem „Dost„. Pisuje w niej cały kwiat szkolnego dziennikarstwa. Swoją program senatorski prezentuje uczeń kl.8a, a szalony reporter - przekazuje relację z zamczyńska o magicznych cyfrach „33„, Kandydaci na poetów zamieszczają wiersze o swoich nauczycielach. Życzymy pomysłów i zapału w pracy redaktorskiej.

/log/

Nowa kościelna gazeta

Parafia pod wezwaniem św. Antoniego na Boże Narodzenie i Nowy Rok 1992, wydała pierwszy numer swego nowego parafialnego pisma pod nazwą „Głos św. Antoniego„. Pismo to ma 8 stron i różni się tym od parafialnych pisemek innych kościołów, że zawiera dużo zwiezlych informacji oraz liczne grafiki i zdjęcia.

Niewątpliwą atrakcją pisma jest dwustronicowy dodatek dla dzieci zatytułowany „Głosik św. Antoniego„, niosący zabawne informacje, zagadki i zwiastuje „Wielki Konkurs Wielkanocny„.

Pismo rozeszło się całkowicie już w drugim dniu sprzedaży. Należy się domyślać, iż będzie to druk okolicznościowy wydawany kilka razy do roku np. **Boże Narodzenie, Wielki Post, Wielkanoc, Odpust**, itd.

/szol/

Kobieta w pracy

Kraj nam „angliczanieje„ - jak wyraził się ktoś spostrzegawczy. Robimy „biznesy„, nie interesy, jemy „lunch„, zamiast drugiego śniadania, pijemy „drinki„, i nie śpiewamy już poczciwego sto lat ale „happy birthday„. Przyszła też pora „bisneswoman„, czyli kobiety interesu.

Jak ją zwał tak ją zwał. Faktem jest, że coraz więcej kobiet jest nie tylko czynna zawodowo, jak to się kiedyś mówiło, ale prowadzi własne firmy, spotyka się w interesach w różnych miejscach z różnymi ludźmi, a na spotkania te dojeżdża samochodem, który sama prowadzi. Nie jesteśmy bowiem jeszcze na etapie limuzyny z kierowcą, który wyskakuje, by otworzyć drzwiczki i pomóc szefowej.

W takiej sytuacji zimowy ubiór, pozostaniemy przy ro-

dziejniej nomenklaturze, kobiety interesu, powinien być funkcjonalny i estetyczny. Funkcjonalność zapewni nam przemyślany komplet złożony z żakietu, spódnicy oraz ewentualnie spodni i kilku bluzek na zmianę. Dodałabym dwa dobrane kolorystycznie kardigany i komplet bliźniaków. Flauszowy, ciepły żakiet lub płaszcz niewykluczone, choć najczęściej wierzchnie okrycie leży na tylnym siedzeniu samochodu, tak na „w razie czego„.

Dla kobiety prowadzącej firmę czas to pieniądz, nie może więc ona poświęcać wielu godzin przygotowaniu garderoby. Zestaw musi być zatem świetny gatunkowo. Dobra wełna, dżersej, skóra - wszystko to, co przy niewielkim nakładzie pracy wygląda niezmiennie świeżo i elegancko.

Ubiór tego typu nie podlega tak bardzo coraz to nowym tendencjom, dziś wprost wariackim. Zmienia się długość, szerokość i detale, dzięki którym jest zawsze „na fali„,

WRÓŻKA

Bóle krzyża

Szacuje się, że na każdym 10 mieszkańców kuli ziemskiej, 8 już cierpi lub też będzie dotkniętych bólami krzyża.

Z reguły choroba rozpoczyna się bez objawów i do uszkodzenia jądra, a następnie osłabienia tylnej części pierścienia, dochodzi na długo przez wystąpieniem ostrej dolegliwości /początkowo pobolewania krzyża, uczucie zmęczenia/.

Brak ruchu i gimnastyki powoduje zwiótnienie mięśni. Otyłość, a więc nadmiar tkanki tłuszczowej, powoduje dodatkowe obciążenie kręgosłupa. Dla kobiet kłopoty te są szczególnie uciążliwe w ostatnich miesiącach ciąży. Wiele z nich odczuwa wówczas dokuczliwe bóle krzyża.

W tym celu należy przede wszystkim spać na twardym materacu lub na desce, schudnąć, jeśli się ma nadwagę i codziennie gimnastykować dolne partie kręgosłupa.

Współczesną metodą na „kondycję„, to biegi po zdrowie, odpowiednie odżywianie, zrzucenie zbędnych kilogramów.

Zarazem jednak należy ostrzec, że przesada w tej dziedzinie może spowodować uszkodzenie kręgosłupa. Szczególnie są na to narażeni ludzie, którzy dotychczas prowadzili ospały tryb życia i nagle zaczęli się energicznie ruszać.

Bóle krzyża mogą też być ubocznym efektem trudności w pracy, złych stosunków z ludźmi, zmartwień z powodu utraty bliskiej osoby czyli spowodowane stresem.

Na rys. - kilka ćwiczeń, które powinny przynieść ulgę w dolegliwościach kręgosłupa.

/JB/



Codzienne ćwiczenia poranne i wieczorne, każdorazowo po dziesięć razy.



Ułożenie chorego w ostrych dolegliwościach bólowych - rwie kulszowej.

NASZE PROPOZYCJE

Teatr Ziemi Rybnickiej - Rybnicki Ośrodek Kultury

DUŻA SCENA
Kino premierowe
20-30 stycznia, godz. 17.00, 19.00, „Oskar, czyli 60 kłopotów na godzinę„, komedia gangsterska prod. USA w reż. Johna Landisa z Sylwestrem Stallone i Ornella Muti, cena 12.000.-, 8.000.-zł.

DKF „EKRA„, 27 stycznia, godz. 19.00, „Linia życia„, film prod. USA, wśród wyk. Julia Roberts i Kiefer Sutherland

MAŁA SCENA
24 stycznia, godz. 17.30, Pierrette Dupoyet - francuska aktorka przedstawia fragmenty opowiadań Guy de Maupassanta, 25 stycznia, godz. 19.00, zabawa karnawałowa, organizator - Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Rybniku 26 stycznia, godz. 18.00 - 23.00, dyskoteka, cena 15.000.-zł

/róż/

5 minut łamania głowy

Która z pięciu ilustracji podobna jest do negatywu?

Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązanie do 31 stycznia br., wylosowana zostanie nagroda

w postaci KASETY VIDEO.

Rozwiązanie prosimy przesyłać na nasz adres: „Gazeta Rybnicka„, Rybnik, ul. Kościuszki 54

Nagrodę za rozwiązanie naszej łamigłówki z „Gazety Rybnickiej„, nr 51, wylosowała Violetta Kwaśny, 20-712 Lublin-Węglin, ul. Orlanda 3. Nagrodę prosimy odebrać w redakcji.



Wielki Konkurs Świąteczny rozwiązany !!

Dla kogo MILION ?

Oto prawidłowe rozwiązanie konkursu:

1. Kościół Matki Boskiej Bolesnej - Stary kościół
2. Urząd Miejski przy ul. Chrobrego
3. Kościół Akademicki przy ul. Gliwickiej
4. Budynek poczty
5. Ratusz na Rynku
6. Kościół św. Antoniego
7. Kościół Ewangelicko-Augsburski
8. Kaplica św. Juliusza przy szpitalu
9. Starostwo - Urząd Rejonowy
10. Stara apteka na rogu Rynku i ul. Raciborskiej
11. Figura św. Jana Nepomucena
12. Zamek - siedziba Sądu Rejonowego

W obecności Andrzeja Słężaka, kierownika działu

Warto zobaczyć

OSKAR czyli 60 kłopotów na minutę

Czy parę lat temu ktoś mógł sobie wyobrazić Syl-

organizacyjno-prawnego Zakładów Mięśnych ROW sp. z o.o - jednego ze sponsorów konkursu, dwie uczennice I klasy I LO im. Powstańców Śląskich w Rybniku - Aleksandra Brzemia i Aleksandra Gerus, wylosowały nagrody za prawidłowe rozwiązanie WIELKIEGO KONKURSU ŚWIĄTECZNEGO z GR nr 52: nagrodę główną w wysokości 1.000.000 zł wylosowała KRYSZYNA PIÉRCHAŁA, zam. w Rybniku przy ul. 3 Maja 19/9, dwie nagrody po 500.000 zł przypadły: ZYGMUNTOWI GAŁUSZCIE, zam. w Rybniku przy ul. Długosza 8/24 i KATARZYŃCIE KUCHARSKIEJ, zam. w Rybniku przy ul. Gliwickiej 66/54. GRATULUJEMY!

Nagrody do odebrania w redakcji przy ul. Kościuszki 54.

westra Stallone, czyli mocarnego Rambo w roli, jaką w oryginalnej francuskiej, wcześniejszej wersji filmu odtwarzał Louis de Funes? Byłoby to bardzo trudne. A jednak! Na fali mody powtórnego kręcenia amerykańskich wersji dawnych europejskich filmowych przebojów, powstał „Oskar czyli 60 kłopotów na godzinę„. Film wyreżyserował nie byle kto, bo John Landis, twórca osławionego „Thrillera„, Michaela Jacksona i paru jeszcze „niezłych kawałków„, w tym ostatniego, bardzo kontrowersyjnego videoclipu tego wykonawcy.

Oczywiście, akcję przeniesiono w amerykańskie realia, a Stallone gra gangstera, który usiłuje zerwać z przestępczym precederem. Nie jest to jednak proste i przysparza bohaterowi oraz ludziom go otaczającym wielu tytułowych... kłopotów.

Żonę eks-gangstera gra włoska aktorka Ornella Muti, która jednak niezbyt dobrze czuje się w amerykańskich realiach. Stallone jest rzeczywiście bardzo stylowy i śmieszny. Choć mnie to osobiście nie dziwi, bo dla mnie równie śmieszny był jako Rambo.

/wr/

PROGRAM TELEWIZYJNY

PIĄTEK - 24.01.92

Program I
8.00 „Dzień dobry„ - Poranny Magazyn Rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole„
9.35 „Szkoła dla rodziców„
10.00 „Bill Cosby Show„ - serial prod. USA
11.50 Wiadomości
12.00 - 16.00 Telewizja edukacyjna
12.00 Agroszkola
12.30 Saga rodzinna - Ród Marconich
13.05 Eko-Lego

13.25 Nerwice - ...I co pan na to panie Freud
13.45 „Extra„ (3) - serial dokumentalny
14.25 Jeśli nie Oxford, to co ?
14.50 Telewizja Edukacyjna za prasza
15.05 Być tutaj - Przywiązanie i cierpienie
15.30 Uniwersytet Nauczycielski „Ojczyzna-Polszczyzna„ (2) - program językowy prof. Jana Miodka
15.45 Uniwersytet Nauczycielski „O poezji z... - ulubione wiersze recytuje Anna Nehrebecka
16.00 Studio 7 proponuje

16.15 Dla najmłodszych „Ciuchcia„
17.15 Teleexpress
17.35 „Piłkarska kasa czeka„
17.45 „W kinie i na kasecie„
18.10. „Bill Cosby Show„ - serial prod. USA
18.35 „Raport„
19.00 „Reflex„ - program publicystyczny
19.15 Dobranoc „Bouli„
19.30 Wiadomości
20.05 Studio sport - Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym„ - Lozanna 1992, program dowolny par tanecznych
22.00 „Polskie ZOO„
22.10 Zespół „Zapis„ przedsta-

wia
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Wieczór konesera „Echa mrocznego imperium„ - film dokum. prod. niemiecko-francuskiej, real. Werner Herzog

Program II
7.30 Panorama
7.35 „Rano„
8.00 „Gazeta domowa„
8.10 „Telewizja biznes„
8.35 „Lucky Luke„ - serial anim. prod. francuskiej
9.00 Transmisja obrad Sejmu RP
16.25 Powitanie
16.30 Panorama

16.40 „Pokolenia„ serial prod. USA
17.05 „Na morskim szlaku„ - szkocja „Gdzie woda czysta i trawa zielona„
17.30 - 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.20 „Zdarzyło się w trzeciej rzeszy„ (3) - serial prod. USA
22.10 Sport
22.20 Zaproszenie do Teatru STU - „Markietanki czyli kobiety na wojnie„
23.20 „Dżemma„ - recital rosyjskiej piosenkarki Dżemmy Chaliid
24.00 Panorama

SOBOTA - 25.01.92

Program I
7.30 Program dnia
7.35 „Wieści„ - program redakcji rolnej
8.00 „Rynek - Agro„
8.30 „Na zdrowie„ - magazyn rekreacyjny
8.50 Wiadomości poranne
9.00 „Ziarno„ - program red. katolickiej
9.25 „5-10-15„ - program dla dzieci i młodzieży
10.35 „Wojownicze Żółwie Ninja„ - serial anim. prod. USA
10.55 „Kaliber 192„ - magazyn wojskowy
11.20 „Szkoła pod zaglami„
11.50 Wiadomości
12.00 „Z Polski rodem„ - magazyn polonijny

12.40 „My i świat„
13.00 „Siódemka„ w „Jedyńce„ - francuski program satelitarny
13.30 „U siebie„ - magazyn mniejszości narodowych
14.00 Walt Disney przedstawia „Kacze opowieści„ - „Całkiem nowe życie„ (4)
15.15 „Czas rodzin„ (kobieta i mężczyzna - rola społeczna, wzorce, patologie, oczekiwania)
15.45 „Kto się boi szkoły„
16.25 „Skarbiec„
16.55 Katolicki magazyn młodzieżowy
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym - Lozanna 1992 - program dowolny solistek
18.20 „Angielska limuzyna„ (2) - serial prod. francuskiej

19.15 Dobranoc „Berta„
19.30 Wiadomości
20.00 „Polskie ZOO„
20.15 „Foot Loose„ - film fab. prod. USA
22.00 „Godzina szczerości„
23.00 Wiadomości wieczorne
23.20 Sportowa sobota
23.45 Senator (2) - film fab. prod. USA

Program II
7.30 Panorama
7.35 „Bellona„ - wojskowy magazyn wydawniczy
8.00 „Ulica sezamkowa„ - program dla dzieci
9.00 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
9.30 „Wpółomdlały szczeł w rzęzuchach„ - relacja z ogólnopolskiego konkursu ortogra-

ficznego
10.00 CNN
10.10 „Ona„ - magazyn dla kobiet
10.40 „Tacy sami„ - program w języku migowym
11.00 Polska Kronika Filmowa
11.10 Akademia Polskiego Filmu
13.00 Zwierzęta świata „Bezcenna Przyroda„ (19) - „Saguard - strażnik pustyni„ cz. 1 - film dokum. prod. angielskiej
13.30 „Klub Yuppies„ - program dla młodzieży
14.00 Wzrockowa Lista Przebojów Marka Niedźwieckiego
14.30 Sport - Koszykówka zawodowa NBA
15.20 Program dnia
15.25 „Camerata 2„ - magazyn muzyczny

16.05 „6 z 49„ - teleturniej
16.25 Losowanie Zakładów Gier Liczbowych Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 „Próba zaślubin„ - film fab. prod. angielskiej, reż. Alexander Korda
18.00 Program lokalny
18.30 Magazyn „102„ - Jestem za...
19.00 „Seans filmowy„ - program Ewy Banaszkiewicz
19.30 Grupa Costa - recital
20.00 Portret Kompozytora - Marek Stachowski
21.00 Panorama
21.20 „Słowo na Niedzielę„
21.25 „Bez znieczulenia„ program Wiesława Walendziaka
21.40 „Pierścień skorpiona„ (3) - serial prod. angielskiej
22.40 „Rocknoc„
24.00 Panorama

NIEDZIELA - 26.01.92

Program I
7.55 Program dnia
8.00 „Tydzień„
9.00 „Teleranek„
10.00 „Spit Macphee„ (6) - serial prod. australijskiej
10.25 „Lunapark„ - program trójwymiarowy
10.30 „Świat odkrywany„ (7) - serial przyrodn. prod. USA
11.20 „Notowania„
11.45 Telewizyjny koncert zyczeń
12.15 „Jaworzniacy„ - Wojskowy program dokumentalny
12.40 Teatr dla dzieci: Bolesław Leśmian „Opowieść o królu

Wysp Hebanowych„
13.10 „Strażniczka„ - film dokum. Marii Kwiatkowskiej
14.10 Magazyn „Morze„
14.30 „Pieprz i Wanilia„ W krainach Zielonego Smoka i Śpiewających Syren„
15.10 „Telewizjer„
15.30 Studio sport - Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym - Luzanna 92 - pokazy mistrzów
17.15 Teleexpress
17.35 „Anno Domini 91„ cz. 1 - przegląd wydarzeń muzycznych 1991
18.10 „Paradise znaczy raj„ „Taniec duchów„ - serial prod. USA

19.00 Wieczorynka „Chip i dale„
19.30 Wiadomości
20.05 „Rzykant (13 ost.) - serial prod. angielskiej
20.55 Teletombola III - Telewizyjna Loteria Fantowa
21.55 Sportowa Niedziela
22.15 „7 Dni Świat„

Program II
7.30 „Przegląd Tygodnia„ (dla niesłyszących)
8.00 „Klementyna„ - serial anim. prod. francuskiej
9.00 Film dla niesłyszących „Rzykant„ (13 ost.) - serial prod. angielskiej
9.50 Program dnia

10.00 CNN
10.20 Program lokalny
10.50 „Magazyn przechodnia„
11.00 „Wybrańcy Melpomeny„
11.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Cudowna Planeta„ (8) - „Nadejście epoki lodowej„ - serial dokum. prod. japońskiej
12.20 „Zwierzęta wokół nas„ - „Podaj łapę„
13.00 Express Dimanche
13.15 „100 pytań do...„
13.50 „Rebusy„ - teleturniej
14.15 Kino familijne: „Skarb w Ziemi Niczyjej„ (6 ost.) - serial prod. niemieckiej
15.20 Godzina z Wiesławem Komasą
16.20 Program dnia

16.30 Panorama
16.40 „Do trzech razy sztuka„ - teleturniej
17.10 Studio sport
18.00 „Bliżej świata„ - przegląd telewizji satelitarnych
19.00 „Wydarzenie Tygodnia„
19.30 „Góra szybowcowa 91„ (3) - fragmenty koncertu „Jesień idzie, nie ma na to rady„
20.00 Krzysztof Missona dyryguje
21.00 Panorama
21.30 „Garść prochu„ - film fab. prod. angielskiej
23.15 Studio Jazzowe „Dwójki„ - gwiazdy światowego jazzu - Jamboree 91 - Herbie Hancock
24.00 Panorama

NOTES DOMOWY



RYBNICKA KSIĄŻKA TELEFONICZNA

28871 Dziuba Klara
28766 Dziura Józef
22016 Dzierżęga Amalia
21266 Dzierżęga
23683 Dziwisz Rajmund
26937 Dziwisz-Sierny Aleksandra
26425 Dziwisz Kunegunda
27952 Dziwińska Anna - lek.
24750 Dziwoki Gwidon
28062 Dziwoki Lucja
28519 Dziwoki Józef
21910 Dziwoki Jerzy
27184 Dziwoki Eugeniusz
25131 Dziwoki Rufin
22326 Dziwoki Wilibald

Wolna
Ogródki
Przyjazna
Challota
Wysoka
Sobieskiego
Dąbrówki
Piownik
Zebrzydowska
Dąbrówki
Kraszewskiego
Sławików
Sławików
Zakątek

26938
26058
22749
26661
27126
27204
22093
21180
22441
24321
26054
24383
28348
22303
23158
27846
24223
21628
25196
25007
27348
21366
25559
24764

Drzęzła Bernard
Drzęzła Otylia
Dzwigacz Tadeusz
Ehlert Ryszard
Faber Norbert
Fajkus Edward
Fajkis Ludwik
Fajkis Jerzy
Fajkis Kazimierz
Fajkis Jan
Fajkis Halina
Fajkis Franciszek
Fajkus Franciszek
Faksa Halina
Falkiewicz Władysław
Falbikowski Ireneusz
Farny Karol lek.
Farnów Maria
Fas Krystyna
Federowicz Maria
Feczko Halina
Feliks Krystyna
Feliks Franciszek
Felszyńska Antonina

Zawiszy Czarnego
Kosmonautów
PPR
Wrębowa
Dąbrówki
Niedobczyce
Świerkłańska
Groborza
Bieszczadzka
Kościuszki
Budowlanych
Wodna
Orzepowicka
Karłowicza
K. Paryskiej
Mglista
Rybnickiego
H. Sawickiej
Gliwicka
Raciborska
Orzepowicka
Raciborska
Ligonia
Rudzka

PROGRAM TELEWIZYJNY

PONIEDZIAŁEK - 27.01.92

Program I

15.20 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Dla młodych widzów „A vista”, - program muzyczny
16.55 „BROS NA WEMBLEY”, - koncert zespołu

17.35 „Spotkania sentymentalne”, (piosenki i utwory muzyczne w latach 70 i 80)
18.00 Sportowy hit
18.50 „ALF”, - serial prod. USA
19.15 Dobranoc „Reksio”,
19.30 Wiadomości
20.00 Teatr Telewizji William Szekspir „Hamlet”, reż. Andrzej Wajda, wykon. Jerzy Grałek,

Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Tadeusz Huk, Jerzy Bińczycki
23.50 Wiadomości wieczorne
0.10 BBC

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Sonda”, - „Przemiany”,
17.15 „Pergamin Konfederacji

Warszawskiej 1573”, - film dokum.
17.35 „Biuro, biuro”, (6) - serial prod. niemieckiej
18.00 Program lokalny
18.30 „Ojczyzna - Polszczyzna”, - „Nic nie mam do dodania”,
18.45 „Mistrzowie Współczesnego Kina”,
19.25 Zapraszamy do „Dwójki”,

19.30 Język niemiecki (16)
20.00 „Sąsiedzi”,
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Perły z lamusa”, Biały Żar - film fabularny prod. USA reż. Raoul Walsh wyk. James Cagney, Virginia Mayo
23.40 „Przechodzę”, - recital Piotra Polka
24.00 Panorama

WTOREK - 28.01.92

Program I

8.00 „Dzień dobry”, - Poranny Magazyn Rozmaitości
9.00 Wiadomości Poranne
9.10 „Domowe przedszkole”,
9.35 „Mimi”, (1) - serial prod. szwedzkiej
10.00 „Gotowanie na ekranie”, - magazyn kulinarny
10.25 „Jak cudne są wspomnienia”, (2)
11.25 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje

16.10 Zimowe Teleferie „Kroniki Narnii”, - serial prod. angielskiej
16.40 „Niewielka gra”, - teleturniej
17.15 Teleexpress
17.35 „Narodziny firmy”, (6) - Elementarz Przedsiębiorczości
17.50 Program nastolatków
18.20 „W Sejmie i Senacie”,
18.35 „Królik Bugs przedstawia”, - serial anim. prod. USA
19.00 Wywiad Tygodnia
19.15 Dobranoc „Pif i Herkules”,
19.30 Wiadomości

20.05 „Wierna rzeka”, - film fab. prod. polskiej
22.20 „Zawsze po 21-szej”,
23.05 Wiadomości wieczorne
23.25 „Giełda pracy”, „Giełda szans”,
23.55 BBC

Program 2

7.30 Panorama
7.35 „Rano”,
8.00 „Gazeta domowa”,
8.35 „Denver - ostatni dinozaur”, - serial prod. francusko-amerykańskiej
9.00 „Świat kobiet”, - magazyn

9.25 „Pokolenia”, - serial prod. USA
9.45 „Rano”,
10.00 CNN
10.10 Język francuski (13)
10.40 Język angielski (16)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia”, - serial prod. USA
17.35 „Pod wspólnym dachem”, (28) - „Nie strzelajcie do pianisty”, - serial prod. francuskiej
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Sztuka świata zachod-

niego”, (16) - Przed drugą wojną - między utopią i kryzysem, serial dokum. prod. ang.
19.30 Język angielski (16)
20.00 „Non Stop Kolor”, Phill Collins i „Genesis” (koncert)
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.320 „Ekspres reporterów”,
22.00 „Przeboje na smyczki”, - „Milczące skrzypce”,
22.20 „Vincent i Theo”, (4 ost.) - serial prod. ang.
23.10 „997”, - kronika kryminalna
24.00 Panorama

ŚRODA - 29.01.92

Program I

8.00 „Dzień dobry”, - Poranny Magazyn Rozmaitości,
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”,
9.35 „Mimi”, - serial prod. szwedzkiej
10.00 „Giełda Pracy - Giełda szans”,
10.25 „Dynastia”, - serial prod. USA
11.10 Wiadomości

15.30 Uniwersytet Nauczycielski
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Zimowe teleferie „Kroniki Narnii”,
16.40 „Winda”, - teleturniej
17.15 Teleexpress
17.35 „Kinomania”, - magazyn muzyki rozrywkowej
17.55 „Klinika Zdrowego Człowieka”, - Hałas
18.15 „Test”, - magazyn komentatora
18.30 „Encyklopedia II Wojny Światowej”,

18.55 „Zielona linia”, - program redakcji rolnej
19.15 Dobranoc „Niesforny Miśiaczek”, „Choinka”,
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia”, - serial prod. USA
21.00 Studio Temat
21.30 „Rozmowy z Nikodemem”,
22.00 „Inne kino”, - program Jerzego Kapuścińskiego

Program 2

7.30 Panorama

7.35 „Rano”,
8.00 „Gazeta domowa”,
8.10 „Telewizja biznes”,
8.35 „Ulisses 31”, - serial prod. francuskiej
9.00 „Świat kobiet”, - magazyn
9.25 „Pokolenia”, - serial prod. USA
9.45 „Rano”,
10.00 CNN
10.40 Język angielski (46)
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Pokolenia”, - serial prod. USA

17.00 Losowanie Toto-Lotka
17.05 „Punkt widzenia”,
17.30 „Allo, allo”, - serial prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 „Era nuklearna”, (4)
19.30 Język angielski (46)
20.00 „Tryptyk”, cz. 4
20.30 Tance węgierskie
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 „Gios”, - film fab. prod. polskiej, reż. Janusz Kondratiuk
22.50 Chłopski los - film dokum. Zygmunta Skoniecznego
24.00 Panorama

CZWARTEK - 30.01.92

Program I

8.00 „Dzień dobry”, - Poranny Magazyn Rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”,
9.35 „Mimi”, - serial prod. szwedzkiej
10.00 „Przyjemne z pożytecznym”,
10.25 „Na krawędzi mroku”, (6 ost.) - serial prod. ang.
11.20 „Sto lat”, - magazyn

11.30 Wiadomości
16.00 Studio 7 proponuje
16.10 Zimowe Teleferie
16.40 „Winda”, - teleturniej
17.15 Teleexpress
17.35 „Telemuzak”, - magazyn muzyki rozrywkowej
18.10 „Spin”, - magazyn popularyzacyjny
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 „Na krawędzi mroku”, (6 ost.) - serial sensac. prod. ang.
21.00 „Decyzje”, - program publicystyczny

21.20 „Pegaz”,
21.50 „To nie jest sprawiedliwe”,
22.35 Wiadomości wieczorne,
22.50 Family album - amerykański kurs j. angielskiego
23.20 BBC

Program 2

7.30 Panorama
7.35 „Rano”,
8.00 „Gazeta domowa”,
8.10 „Telewizja biznes”,
8.35 „Nów przygody...”, - serial anim. prod. USA

9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
17.05 Problemy gospodarcze
17.35 „Ci niegrzeczni chłopcy”, (5) - serial prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 Nowa Europa. Tysiącletnia Odyseja: Jajko Kolumba (historia, ekspansja wartości kulturowych)
19.30 Język francuski (13)
20.00 Nowa Europa - (przyszłość Europy)
21.00 Panorama

21.20 Sport
21.30 „Nowa Europa”, Teatr Telewizji, Josip Brodski
22.15 „Nowa Europa”, Architektura Wspólnego Domu,
22.30 „Nowa Europa”, Geopolityka humoru
22.50 „Nowa Europa”, Arka przymierza
23.00 „Tym co pod wiatr”, program poetycki
23.30 21 Warszawskie Spotkania Teatralne
24.00 Panorama
0.05 „Pasma hipermultimedialne...”,

NOTES DOMOWY

28238	Feluk Grażyna - lek.	Wandy	21891	Filipowski - Żołądek Zelma	Piownik
27716	Felisiak Krystyna	Sławików	21616	Filipowski Witold	H. Sawickiej
27575	Felerska Maria	Mglista	27537	Filipowski Stefan	Raciborska
27315	Ferdyan Anna	Wawelska	21620	Filusz Paweł	Łękowa
28851	Ferenc Jan	Kar. Kominka 23b	23997	Filusz Hanna	Wyzwolenia
24433	Ferenc Piotr	Karłowicza	22213	Filipowicz Aleksander	Gliwicka
27181	Ferdynand Kazimierz	Reja	21751	Filec Bogdan	Na Niwie
23063	Fica Bronisław	Sławików	23765	Filec Franciszek	Łony
23170	Ficek Agnieszka	Srodkowa	22177	Filec Urszula	Wierzbowa
21054	Ficek Wiktor	Świerczewskiego	25776	Filec Bronisław	Dworek
24707	Ficoń Tadeusz	Raciborska	22186	Filec Piotr	Wierzbowa
24769	Fichna Teresa	Kościuszki	22354	Filec Róża	Żorska
26455	Fijałkowska Wanda	Kosmonautów	24450	Filec Elfyda	Kochanowskiego
22566	Fijałkiewicz Leszek	Wandy	25037	Fiszer Zygfryd	Raciborska
27639	Filipczyk Sonia	Grunwaldzka	28154	Fiuk Edward	Wawelska
27210	Filipiak Kazimierz	Raciborska	22448	Flak Marianna	Nowotki
28369	Filipek Stanisław	Dąbrówki	28367	Fleszar Władysław	Orzepowicka
25558	Filia Bolesław	Dworcowa	24022	Flieger Stanisław	Myśliwska
24326	Filiński Władysław	Karłowicza	27068	Florek Katarzyna	Dąbrówki
25596	Filipiak Władysław	Raciborska	21566	Florczyk Marek	Piśsudskiego

c.d.n.